

Sygn. akt I ACa 870/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowiec
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSO del. Leszek Ciulkin (spr.)
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w B.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 sierpnia 2017 r. sygn. akt I C 678/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda (...)w B. kwotę 148.984,91 (sto czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt cztery 91/100) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2017 r.**

i oddala powództwo w pozostałej części;

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.867 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **w punkcie III w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku 1.524,43 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.499 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w B. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwoty 151.352,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w kwocie 13.040 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany - będąc gwarantem ubezpieczeniowym - zobowiązany jest do zapłaty żądanej kwoty na mocy udzielonej gwarancji ubezpieczeniowej wykonawcy zadania inwestycyjnego wobec zaprzestania wykonywania przez niego prac, a tym samym niewywiązania się z zobowiązania. Na dochodzoną wysokość roszczenia składają się należność główna (148.984.91 zł) oraz odsetki ustawowe (3.457,27 zł) liczone od dnia 28.12.2016 r., tj. dnia następującego po terminie zapłaty przypadającym na 27.12.2016 r. do dnia 27.04.2017 r., tj. dzień poprzedzający wniesienie pozwu.

Pozwany (...) S.A. w Ł. wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko podnosił, że wezwanie powoda do zapłaty kwoty z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej nie spełniało wymogów formalnych określonych w pkt 5 i 6 dokumentu gwarancji - tylko bowiem kompletne wezwanie, złożone w okresie ważności gwarancji - powoduje obowiązek wypłaty należności. Podkreślił, że powód trzykrotnie występował do pozwanego i każdorazowo wezwanie nie spełniało wymogów. Ponadto nieuzasadnione jest domaganie się pozwem kwoty wyższej aniżeli w wezwaniu z dnia 05.04.2016 r. Bez znaczenia przy tym pozostaje wezwanie z dnia 04.04.2017 r., jako złożone już po wygaśnięciu gwarancji. Zarzucono powodowi pominięcie faktu wydania decyzji z dnia 25.10.2016 r. o odmowie przyznania odszkodowania ze względu na różne kwoty wierzytelności wskazywane przez beneficjenta w toku postępowania likwidacyjnego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I C 678/17 oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), nakazał pobrać od powoda (...)w B. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę (...),43 tytułem kosztów sądowych (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił, że powód (...) w B. (Zamawiający) zawarł w dniu 27 maja 2015 r. z (...) sp. z o.o. sp. k. w R. (Wykonawca) umowę Nr (...), na mocy której wykonawca przyjął do realizacji inwestycję pn. „Zaprojektowanie i budowa budynku (...) w B. (...) Oddział w H. w technologii modułowej”. Określono precyzyjnie przedmiot zamówienia (§1), wymogi dokumentacji projektowej (§2), usystematyzowano obowiązki Wykonawcy (§4), zagadnienie odpowiedzialności za wady dokumentacji projektowej (§7), zakres robót budowlanych (§10), ich odbiór (§13), gwarancję (§14), termin realizacji przedmiotu umowy (§15), wynagrodzenie (§17), fakturowanie i rozliczanie (§18), ubezpieczenie Wykonawcy (§19), zasady zabezpieczenia należytego wykonania umowy (§20), możliwość naliczenia kar umownych (§21), warunki i zasady odstąpienia od umowy (§22) oraz możliwość wykonywania prac przez podwykonawców (§23).

Zgodnie natomiast z § 15 ust. 1 zakończenie inwestycji wraz z zagospodarowaniem terenu, wykonaniem elewacji i ogrodzenia, potwierdzone bezusterkowym końcowym protokołem odbioru, należało zrealizować w terminie do 30.04.2016r., przy czym realizacja zamówienia w zakresie do uzyskania prawomocnej decyzji pozwolenia użytkowania obiektu i jego przekazanie powodowi miało odbyć się w terminie 220 dni od daty zawarcia umowy. Wynagrodzenie wykonawcy za zrealizowany zakres robót wynikający z umowy przewidziane zostało w wysokości 2.379.000 złotych brutto (§ 17 ust. 1 umowy). Sąd Okręgowy ustalił, że w myśl § 20 ust. 1 umowy, wykonawca wniósł przed jej zawarciem zabezpieczenie należytego wykonania w kwocie 237.900 zł stanowiące 10% wynagrodzenia brutto w formie: gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu nr (...)z dnia 25.05.2015r. oraz gwarancji ubezpieczeniowej właściwego usunięcia wad i usterek (...)z dnia 25.05.2015r. Jak wskazał Sąd meriti, zabezpieczenie to służyło w

wysokości 100% wniesionej kwoty, zabezpieczeniu pokrycia roszczeń z tytułu niewykonania lub niewłaściwego wykonania umowy, a 30% tej kwoty zabezpieczenia przeznaczono na zabezpieczenie roszczeń w okresie rękojmi za wady.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji podał, że w dniu 25.05.2015 r., celem zabezpieczenia wykonania przez (...) sp. z o.o. sp. k. w R. umowy, pozwany (...) S.A. w Ł. wystawił gwarancję ubezpieczeniową należytego wykonania kontraktu nr (...), zobowiązując się nieodwołalnie i bezwarunkowo zapłacić powodowi należności do kwoty 237.000 zł - pkt 1. W myśl pkt 2 gwarancji, zabezpieczała roszczenie powoda w stosunku do wykonawcy z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zadania inwestycyjnego zgodnie z jego treścią. Przewidziano okres jej ważności od dnia 27.05.2015 r. do dnia 30.05.2016 r. (pkt 3). Wypłata miała nastąpić w terminie 30 dni od daty otrzymania od powoda pierwszego pisemnego wezwania (pkt 3), podpisanego przez osoby właściwie umocowane w imieniu powoda i złożone w okresie ważności gwarancji, pod rygorem odmowy zapłaty gwarantowanych należności (pkt 5), wraz z załącznikami w postaci (pkt 6):

a) pisemnego oświadczenia, że Zobowiązany (wykonawca) - pomimo pisemnego wezwania nie wykonał lub nienależycie wykonał kontrakt objęty gwarancją oraz, że żądana kwota jest należna z tytułu niniejszej gwarancji;

b) kopii wezwania do zapłaty z tytułu wskazanego wyżej wraz z potwierdzeniem wysłania;

c) dokumentów poświadczających umocowanie osób podpisanych pod wezwaniem do zapłaty (np. aktualny wypis z KRS).

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż jednocześnie zastrzeżono, że wezwanie do zapłaty niespełniające wymogów formalnych z pkt 5 i 6 gwarancji jest bezskuteczne. Tylko bowiem kompletne wezwanie otrzymane przez Gwaranta (pozwanego) w okresie ważności będzie powodowało po jego stronie obowiązek wypłaty należności (pkt 8). Stosownie do postanowień z pkt 10, gwarancja traciła ważność po upływie okresu, który obejmowała, a także w przypadku: zwrotu oryginału gwarancji przez powoda pozwanemu przed upływem okresu jej ważności wraz z pisemnym oświadczeniem, że nie będzie zgłaszał żadnych roszczeń z jej tytułu, wypełnienia zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji, zwolnienia wykonawcy w formie pisemnej z zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji, zwolnienia pozwanego w formie pisemnej z zobowiązań oraz gdy kwoty wypłacone przez gwaranta z tytułu gwarancji wyczerpią sumę gwarancyjną.

Jak podał Sąd Okręgowy, w toku realizacji zadania inwestycyjnego, (...) sp. z o.o. sp. k. napotykał utrudnienia uniemożliwiające mu wywiązanie się z zobowiązania zgodnie z pierwotnymi ustaleniami, w związku z czym w dniach 29.10.2015 r. oraz 23.11.2015 r. zwracał się pisemnie do powoda o zmianę terminu wykonania robót budowlanych motywując swoją prośbę sprzecznością postanowień umowy oraz przeszkodami organizacyjnymi w postaci robót modernizacyjnych w jego zakładzie produkcyjnym wykonującym elementy modułowe. Wobec odmownego stanowiska powoda w piśmie z dnia 01.12.2015 r., wykonawca w dniu 03.12.2015 r. skierował do zamawiającego wezwanie do wyrażenia zgody na proponowane zmiany w terminie do 09.12.2015 r. pod rygorem odstąpienia od umowy. Zarzucając powodowi brak współpracy i współdziałania, pismem z dnia 10.12.2016 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu.

Sąd meriti podkreślił, że w związku z nienależytym wykonywaniem umowy, powód wezwał wykonawcę do zapłaty kar umownych, w tym z tytułu odstąpienia (§21 ust. 1 pkt 1 umowy), nieterminowego dostarczenia kopii umów zawartych z podwykonawcami (§21 ust. 1 pkt 12 w zw. z § 23 ust. 9) i nieopłacenia podwykonawców (§21 ust. 1 pkt 14), załączając noty księgowo - obciążeniowe. Jednocześnie powód przyjął, że złożone przez wykonawcę oświadczenie o odstąpieniu jest nieskuteczne, czego konsekwencją było faktyczne zaprzestanie wykonywania robót budowlanych objętych umową i wystawił w dniu 05.01.2016 r. notę księgowo - obciążeniową nr (...) firmie (...) sp. z o.o., nie dodając oznaczenia „sp. k.” na kwotę łączną 356.850 zł.

Następnie, pismem z dnia 22.01.2016 r. wezwał pozwanego (...) S.A. do zapłaty kwoty 237.900 zł stanowiącej 2/3 żądanej kwoty kar umownych - jako należnej powodowi na mocy gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu.

Sąd I instancji podał ponadto, że dokonując analizy podejmowanych przez wykonawcę w toku realizacji zadania inwestycyjnego czynności powód uznał, że wykonawca nie miał podstaw do odstąpienia od umowy, które nie mogło być skuteczne w świetle art. 491 k.c. lub 493 k.c.. Tym niemniej, wobec faktycznego zaprzestania prac, co przełożyło się na zaistnienie opóźnień w myśl załączonego do umowy harmonogramu, na podstawie § 22 ust. 2 pkt 2 umowy powód odstąpił od umowy, co uczynił w piśmie z dnia 01.02.2016r. i naliczył wykonawcy karę umowną w wysokości 356.850 zł.

W następnej kolejności Sąd I instancji wskazał, że w dniu 17.02.2016 r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 237.900 zł, załączając do niego pismo o odstąpieniu od umowy i naliczeniu kary umownej adresowane do wykonawcy - (...) sp. z o.o. sp. k. Decyzją z dnia 23.02.2016 r. pozwany odmówił wypłaty żądanej kwoty powołując się na uchybienie obowiązkowi przewidzianym dokumentem gwarancyjnym. W jego ocenie powód nie załączył do pierwotnego wezwania kopii wezwania zobowiązanego do zapłaty, zaś nota księgowo - obciążeniowa nr (...) dotyczyła całkowicie innego podmiotu ((...) sp. z o.o., nie zaś (...) sp. z o.o. sp. k.)

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż wobec bezskuteczności podejmowanych czynności, powód kierował wezwania do zapłaty dwutorowo - zarówno do wykonawcy, jak i pozwanego. Skorygował również błędnie wystawioną notę obciążeniową nr (...).

Pismem z dnia 05.04.2016 r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty, tym razem kwoty 44.414,44 zł - niższej od pierwotnie żądanej - uznając się za zaspokojonego poprzez potrącenie wzajemnych wierzytelności z wierzytelnościami wykonawcy. Z uwagi na zakwestionowanie przez (...) sp. z o.o. sp. k. zasadności i sposobu wyliczenia kar umownych, powód skorygował błędy rachunkowe i treść oświadczenia o potrąceniu w ten sposób, że do zapłaty na jego rzecz pozostała kwota 45.414.44 zł z tytułu odstąpienia powoda od umowy na podstawie jej § 21 ust. 1 pkt 2. Po raz kolejny, w dniu 26.04.2016 r. wezwał pozwanego do zapłaty należności z gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu.

Następnie w uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że z uwagi na treść pisma wykonawcy z dnia 14.07.2016 r. ze sformułowanym żądaniem zapłaty kwoty 23.200 zł z tytułu wykonania dokumentacji projektowej, powód - nie kwestionując tej należności - oświadczeniem zawartym w piśmie z dnia 21.07.2016 r. potrącił również i tą wierzytelność. Tym samym uległa zmniejszeniu należność powoda z tytułu kary umownej.

Sąd meriti podał, że decyzją z dnia 13.10.2016 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w pierwotnie dochodzonej przez niego wysokości 237.900 zł. Jednakże, wobec uchylania się od zapłaty, powód - powołując się na fakt pierwotnego uznania długu przez powoda- w dniu 19.12.2016 r. wezwał go do zapłaty całej należności.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że u podstaw bierności pozwanego leżał fakt zmiany dotychczasowego rozstrzygnięcia w ten sposób, że po ponownym przeanalizowaniu dostępnej dokumentacji oraz okoliczności faktycznych sprawy, w ślad za argumentacją przedstawiciela Wykonawcy, również zainteresowanego rozstrzygnięciem zagadnienia związanego z wypłatą powodowi sumy gwarancyjnej, decyzją z dnia 25.10.2016 r. odmówiono wypłaty odszkodowania z uwagi na różniące się od siebie kwoty wierzytelności wskazywane przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego, a przede wszystkim bezskuteczność wezwania nie spełniającego określonych wymogów formalnych.

Następnie, pismem z dnia 04.04.2017 r. powód wezwał ostatecznie pozwanego do zapłaty kwoty 148.984,91 zł, powołując się na treść decyzji z października 2016 r. oraz zaspokojenie pozostałej w stosunku do pierwotnego żądania kwoty 88.915,09 w wyniku potrącenia wierzytelności powoda i wykonawcy.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia sporem objęte było wyłącznie zagadnienie prawidłowości realizacji przez powoda uprawnienia do otrzymania od pozwanego, na mocy wskazanej gwarancji, zapłaty kwoty

objętej żądaniem pozwu. Niezbędnym było więc, w ocenie Sądu, ustalenie, czy strona powodowa uczyniła zadość wymogom formalnym zgłoszenia i spełniła warunki wypłaty przyrzeczonego świadczenia.

Na wstępie Sąd I instancji uznał, iż gwarancja ubezpieczeniowa jest czynnością prawną, której treść kształtuje wola stron w ramach zasady swobody umów (art. 353 § 1 k.c.). Stronami umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jak wskazał Sąd, są gwarant (zakład ubezpieczeń) oraz gwarantariusz (beneficjent gwarancji). W oparciu o jej treść gwarant zobowiązuje się zapłacić gwarantariuszowi świadczenie pieniężne w postaci sumy gwarancyjnej w przypadku wystąpienia wypadku gwarancyjnego.

Ponadto Sąd meriti podkreślił, że zobowiązanie gwaranta z umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym, lecz ma charakter zobowiązania samodzielne. Konsekwencją braku cechy akcesoryjności zobowiązania gwaranta, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji jest to, że gwarant nie może wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji - wierzyciela ze stosunku podstawowego.

Ponadto Sąd Okręgowy zaznaczył, iż umowa gwarancji będąca przedmiotem niniejszego sporu uzależniona jest wyłącznie od spełnienia wymogów czysto formalnych. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, jest to więc gwarancja bezwarunkowa, nieodwołalna. To oznacza, że umowie nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego, nieakcesoryjnego, samodzielnego, którego istnienie nie zależy od istnienia i zakresu zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego, stanowiącego dług własny ubezpieczyciela, wyłączającego możliwość badania, czy zgłoszone przez beneficjenta gwarancji żądanie zapłaty zostało oparte na usprawiedliwionym roszczeniu w stosunku do dłużnika.

W świetle powyższego nie ulegało wątpliwości Sądowi I instancji, że beneficjent (powód) mógł domagać się spełnienia stosownego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela po złożeniu mu oświadczenia o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Jak podał Sąd meriti płatność świadczenia powinna nastąpić zgodnie z klauzulą „nieodwołalnie i bezwarunkowo na zasadach określonych w gwarancji”. Ponadto w ocenie tego Sądu istota sporu pomiędzy stronami postępowania sprowadzała się do sposobu interpretacji zapisów z pkt 5 i 6 gwarancji dotyczącego dokumentów, które należy dołączyć do wezwania w sytuacji niewywiązania bądź nienależytego wywiązania się Wykonawcy zadania inwestycyjnego z zobowiązania.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie sprostał stawianym wymogom formalnym w żadnym z czterech wezwań (w tym uzupełnianych dodatkowymi pismami) kierowanym do pozwanego. Nie ulegało wątpliwości Sądowi meriti, że pierwsze wezwanie z dnia 22.01.2016 r. obarczone było istotnymi uchybieniami i błędami. Jakkolwiek zaopatrzone zostało w pisemne oświadczenie, że zobowiązany (Wykonawca), pomimo pisemnego wezwania, nie wykonał lub nienależycie wykonał kontrakt objęty gwarancją oraz że żądana kwota jest należna z tytułu gwarancji, nie zawierało przy tym załączonej i wymaganej kopii wezwania zobowiązanego (...) sp. z o.o. sp. k. do zapłaty, zaś dostarczona pozwanemu nota księgowo-obciążeniowa nr (...) z dnia 05.01.2016 r. zobowiązywała w swej treści do uiszczenia kar zgodnie z umową nr (...) firmę (...) sp. z o.o., nie zaś faktycznego zobowiązanego - (...) sp. z o.o. sp. k.

Kolejne wezwanie, aczkolwiek wystosowane jeszcze przed zajęciem przez pozwanego stanowiska w zakresie żądania z dnia 22.01.2016 r. powód skierował do ubezpieczyciela w dniu 17.02.2016 r. Zaopatrzone ono zostało w pismo o odstąpieniu od umowy, naliczeniu wykonawcy kary umownej i wezwanie do zapłaty określonej kwoty pieniężnej, ponownie zawierało kopię błędnie wystawionej na (...) sp. z o.o. noty księgowo-obciążeniowej, co uniemożliwiało uczynienie zadość tak sformułowanym żądaniom. Jak wskazał Sąd Okręgowy, powyższe okoliczności ostatecznie nie były kwestionowane przez stronę powodową. Jakkolwiek uchybienie w zakresie nieprawidłowego określenia Wykonawcy wydaje się być wyłącznie omyłką, wobec szczególnie rygorystycznych wymogów gwarancji ubezpieczeniowej, jak również konieczności należytego określenia stron stosunku zobowiązaniowego, a co za tym idzie precyzyjnego oznaczenia wszystkich podmiotów, tak sformułowane wezwanie nie mogło w ocenie Sądu I instancji odnieść pożądanego skutku. Przede wszystkim w uzasadnieniu wyroku wskazano, iż po obu stronach procesu inwestycyjnego występowały podmioty profesjonalne, wymagać więc od nich należało szczególnej dbałości

o poprawne akcentowanie formy prawnej Spółki, będącej kontrahentem. Zdaniem Sądu meriti nie sposób więc było za powodem przyjąć, że błąd w tym zakresie nie miał na tyle istotnego charakteru, aby uniemożliwić uznanie jego roszczeń z gwarancji. Jak wskazał Sąd I instancji, mylne oznaczenie strony w kontaktach handlowych musi nieść za sobą niepożądane i negatywne skutki.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego umożliwiła Sądowi Okręgowemu przyjęcie, iż wezwanie z dnia 05.04.2016 r. oraz jego doprecyzowanie pismem z dnia 26.04.2016 r. również okazały się bezskuteczne, jako niespełniające wymogów formalnych - nie zawierały bowiem przewidzianego treścią pkt 6 a) oświadczenia, że Wykonawca pomimo pisemnego wezwania nie wykonał lub nienależycie wykonał kontrakt objęty gwarancją oraz że żądana kwota jest należna z tytułu gwarancji.

Sąd I instancji zgodził się z powodem, że takie oświadczenie dostarczył wraz z wezwaniem z dnia 26.01.2016 r. Tym niemniej, wobec decyzji odmownej z dnia 23.02.2016 r., składając ponowny wniosek powód winien, zdaniem Sądu meriti, uczynić zadość obowiązkowi przewidzianemu treścią dokumentu gwarancyjnemu, nie zaś uzurpować sobie możliwość do wykorzystania części pism bądź dokumentów już znajdujących się w posiadaniu pozwanego w tej części, w której umożliwiają Beneficjentowi gwarancji dochodzenie i realizację przysługujących mu praw.

Wyłącznie marginalnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że w okresie pomiędzy datą złożenia przez Wykonawcę oświadczenia o odstąpieniu od umowy w dniu 10.12.2015 r. do dnia 01.02.2016 r., kiedy to powód złożył oświadczenie analogiczne oświadczenie uznając oświadczenie Wykonawcy za nieskuteczne, (...) sp. z o.o. sp. k. nie był wzywany do wykonywania umowy (kontraktu). Powód nie przedłożył na powyższą okoliczność żadnych dowodów.

W świetle powyższego Sąd I instancji przyjął, iż każdorazowo kierowane do pozwanego wezwanie przez stronę powodową obciążone było brakami formalnymi. Jakkolwiek Sąd ten zgodził się, że w aktach szkodowych (...) S.A. znajdowały się wszystkie dokumenty umożliwiające uczynienie zadość sformułowanemu żądaniu, niemniej interpretacja zapisów gwarancji ubezpieczeniowej nakładała na stronę obowiązek każdorazowego przygotowania wezwania wraz z wymaganymi załącznikami. W przypadku więc, gdy pisma powoda z dnia 22.01.2016 r. oraz 17.02.2016 r. spotkały się z odmownym stanowiskiem, występując po raz kolejny z roszczeniem (05.04.2016 r. oraz 26.04.2016 r.) winien on ponownie załączyć wymagane i niezbędne dokumenty, unikającym tym samym narażenia się na kolejną decyzję nieuwzględniającą jego roszczeń.

Wezwanie z dnia kwietnia 2017 r. nie mogło, w ocenie Sądu, zostać uwzględnione, jako złożone do upływie terminu do wystąpienia z żądaniem zapłaty sumy gwarancyjnej.

Z uwagi na powyższe oddalono powództwo.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód, będąc stroną przegraną, obowiązany jest do zwrotu pozwanemu poniesionych przez siebie kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych w oparciu o treść § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r., poz. 1800), obowiązującego w dacie wniesienia powództwa. Jednocześnie, Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 1.524,43 tytułem kosztów sądowych związanych z przeprowadzoną w sprawie mediacją i koniecznością pokrycia wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków mediatora.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, zaskarżając je w całości. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił:

a) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a w szczególności postanowień pkt 6 ppkt a) i b) gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu nr (...)z dnia 25 maja 2015 r., poprzez przyjęcie, że:

1. wymóg pisemnego wezwania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania kontraktu objętego gwarancją wykracza poza wezwanie do zapłaty dochodzonej od pozwanego kwoty z tytułu kary umownej wobec odstąpienia od umowy i rozciąga się na okoliczności poprzedzające odstąpienie od umowy, w tym wezwanie Wykonawcy do wykonanie umowy,

2. do każdego kolejnego nawiązującego do wezwania z dnia 17 lutego 2016 r., wezwania do zapłaty kierowanego przez powoda do pozwanego musiały być załączane wszystkie dokumenty wymagane gwarancją;

b) sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – poprzez przyjęcie, że:

1. powód nie złożył pozwanemu wezwania spełniającego wymogi gwarancji ubezpieczeniową należytego wykonania kontraktu nr (...) z dnia 25 maja 2015 r., podczas gdy wezwanie z dnia 17 lutego 2016 r. wszelkie wymogi gwarancji wypełniało,

2. wezwanie do zapłaty z dnia 17 lutego 2016 r. nie zastało zaopatrzone w oświadczenie, że Wykonawca pomimo pisemnego wezwania nie wykonał lub nienależycie wykonał kontrakt objęty gwarancją oraz że żądana kwota jest należna z tytułu gwarancji, podczas gdy w treści tego wezwania oświadczenie takie znajdowało się,

3. do wezwania do zapłaty z dnia 17 lutego 2016 r. nie zostało załączone wezwanie Wykonawcy do wykonania zobowiązania z kontraktu objętego gwarancją, a w szczególności wezwanie do zapłaty kary umownej, podczas gdy do tego wezwania załączone zostało pismo z dnia 01 lutego 2016 r. zawierające wezwanie Wykonawcy do zapłaty kary umownej w wysokości 356.850,00 zł,

4. kolejne nawiązującego do wezwania do zapłaty z dnia 17 lutego 2016 r. wezwania kierowanego przez powoda do pozwanego stanowiły samodzielne wezwania do zapłaty niweczące skutki wezwania z dnia 17 lutego 2016 r.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 152.442,18-zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku zważył, co następuje:

apelacja powoda, jako zasadna zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy, na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób prawidłowy i wszechstronny ustalił stan faktyczny sprawy. Jednakże Sąd Apelacyjny dokonał jego odmiennej oceny prawnej, co prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku, w sposób wskazany w sentencji.

Apelujący zarzucił Sądowi I instancji szereg błędów, które jednakże sprowadzały się do nieprawidłowego, w ocenie powoda przyjęcia, iż złożone przez niego oświadczenie, mające podstawę w umowie gwarancji, nie spełniało wymogów czysto formalnych.

Należy dostrzec, że powód w okresie gwarancji trzykrotnie wzywał ubezpieczyciela do zapłaty kary umownej - wobec nie wykonania przez wykonawcę zobowiązania, jako należnej powodowi na mocy wystawionej przez pozwanego gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu. Było to w dniu 22 stycznia 2016 r., kiedy pozwany został wezwany do wypłaty kwoty 237.900,00 zł. Jednocześnie załączono notę księgowo – obciążeniową nr (...) z dnia 05 stycznia 2016 r. wystawioną przeciwko (...) sp. z o.o., nie zaś faktycznemu zobowiązanemu (...) sp. z o.o. sp.k. W dniu 17 lutego 2016 r. powód wystosował do pozwanego kolejne wezwanie, do którego załączone zostało pismo z dnia 1 lutego 2016 r. o odstąpieniu od umowy, naliczeniu wykonawcy kary umownej i wezwanie do jej zapłaty oraz kopia noty

księgowo – obciążeniowej, o której była mowa powyżej. Następne wezwania miały miejsce w dniach 05 kwietnia 2016 r. oraz 26 kwietnia 2016 r. (ostatnie złożone po terminie gwarancji) i zawierały odniesienia do poprzednich wezwań.

Z osnowy uzasadnienia apelacji powoda wynika, iż w istocie kwestionuje on ocenę Sądu Okręgowego w zakresie prawidłowości sporządzenia i spełnienia warunków formalnych drugiego spośród wskazanych powyżej wezwań. Przyznaje on bowiem, iż pierwsze pismo nie zawierało kopii wezwania zobowiązanego (...) sp. z o.o. sp.k. do zapłaty, a nota księgowo – obciążeniowa nie dotyczyła podmiotu zobowiązanego. Natomiast ostatnie dwa wezwania nie były wezwaniem samodzielny, lecz odwoływały się do wezwania z dnia 17 lutego 2016 r. Wobec tak przedstawionego zakresu zaskarżenia, Sąd Apelacyjny obowiązany był zbadać prawidłowość wezwania z dnia 17 lutego 2016 r. pod względem wymogów formalnych.

W pierwszej kolejności należy przyznać słuszność Sądowi Okręgowemu w zakresie wysnutych wniosków, co do regulacji prawnych umowy gwarancji. Nie jest ona bowiem unormowana obowiązującymi przepisami prawa i należy ją oceniać i interpretować przez pryzmat postanowień umownych łączących strony, które ją zawarły (art. 353¹ k.c.). Nie ulega wątpliwości, iż spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do wykładni postanowienia umownego tj. pkt 6 gwarancji ubezpieczeniowej - należytego wykonania kontraktu nr (...) z dnia 25 maja 2015 r. Zgodnie z jego treścią do wezwania do zapłaty należało dołączyć: a) pisemne oświadczenie, że Zobowiązany, pomimo pisemnego wezwania, nie wykonał lub nienależycie wykonał kontrakt objęty gwarancją oraz, że żądana kwota jest należna z tytułu niniejszej gwarancji, b) kopię wezwania do zapłaty z tytułu wskazanego w ppkt a, wraz z potwierdzeniem wysłania, c) dokumenty poświadczające umocowanie osób podpisanych pod wezwaniem do zapłaty (np. aktualny wypis z KRS) (k. 26).

Zgodnie z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, wezwanie do zapłaty z dnia 17 lutego 2016 r. zaopatrzone zostało w pismo o odstąpieniu od umowy, naliczeniu wykonawcy kary umownej i wezwanie do zapłaty określonej kwoty pieniężnej, jak też kopię błędnie wystawionej na (...) sp. z o.o. noty księgowo – obciążeniowej. Z uwagi na ostatnie z wymienionych dokumentów, Sąd I instancji uznał, że dyskwalifikuje ono prawo powoda do domagania się uczynienia przez pozwanego zadość obowiązkowi wynikającego z pkt 6 udzielonej gwarancji.

Poglądu tego nie sposób zaaprobować. Należy bowiem dostrzec, że pismo z dnia 1 lutego 2016 r., zawierające odstąpienie od umowy, zostało nadane do (...) sp. z o.o. sp. k. (k. 50). Zatem należało przyjąć, że dołączone do niego wezwanie do zapłaty, opiewające na kwotę 356.850,00 zł również dotyczyło tego podmiotu. W konsekwencji wezwanie pozwanego do zapłaty z dnia 17 lutego 2016 r. zawierało zarówno pisemne oświadczenie, że zobowiązany pomimo pisemnego wezwania, nie wykonał lub nienależycie wykonał kontrakt objęty gwarancją oraz że żądana kwota jest należna z tytułu gwarancji (pkt 6 ppkt a gwarancji), jak i kopię wezwania do zapłaty z tytułu wskazanego w ppkt a (pkt 6 ppkt b gwarancji). Spełniało także dalsze rygory z pkt 6 ppkt c gwarancji. Zatem niewątpliwie zostały spełnione wszystkie wymogi zawarte w pkt 6 gwarancji do skutecznego wezwania dłużnika do zapłaty.

Podzielić należy stanowisko powoda, iż załączona do wezwania nota księgowo – obciążeniowa, nie miała o tyle znaczenia dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, że nie była dokumentem niezbędnym do prawidłowego skonstruowania wezwania. Pełniła niejako funkcję pisma dodatkowego, nie zaś kluczowego. Raz jeszcze należy przypomnieć, iż wolą stron było unormowanie sposobu wezwania do zapłaty poprzez dołączenie do niego dokumentów wymienionych w pkt 6 ppkt a), b), c) rzeczony gwarancji. Od prawidłowego uczynienia zadość tym obowiązkom zależała skuteczność dochodzonego roszczenia. Oznacza to, że Strony ustaliły zamknięty katalog dokumentów, który nie powinien być traktowany rozszerzająco. Stąd nie można było uznać, iż nota księgowa, jakkolwiek zawierająca błąd powoda, stanowiła podstawę do uznania spornego wezwania za wadliwe i dokonania oceny, zgodnie z którą nie mogło ono pełnić swojej funkcji. Dlatego też wnioski Sądu Okręgowego w tym zakresie podlegały korekcie.

Nie można tracić także z pola widzenia tego, że pozwany ubezpieczyciel uwzględnił żądanie powoda w oparciu o tak nadesłane dokumenty, uznając je pierwotnie za zgodne z treścią umowy gwarancyjnej. W decyzji o przyznaniu odszkodowania wskazał, że „Wezwanie do zapłaty wpłynęło w terminie obowiązywania gwarancji, razem z wezwaniem zostały doręczone wszystkie wymagane dokumenty i wezwanie zostało podpisane przez osobę posiadającą odpowiednie umocowanie (k. 83).”

Analizując zachowanie ubezpieczyciela należało dostrzec, że było ono niekonsekwentne i chwiejne. Pomimo, że pomyślenie zweryfikował dokumentację powoda, kwalifikując jego żądanie do wypłaty, to następnie odstąpił od swego zamiaru, wychwytyjąc niuanse, ze względu na które postanowił uchylić się od odpowiedzialności. Należy jednak zauważyć, że zarówno odstąpienie od umowy z dnia 1 lutego 2016 r., jak i zawarte w nim wyliczenie kary umownej wraz z wezwaniem do jej zapłaty skierowane zostało w prawidłowy sposób tj. do (...) sp. z o.o. sp. k. Natomiast jako adres spółki podano R., ul. (...), (...)-(...) M.. Jeżeli zaś chodzi o notę księgowo – obciążeniową, to także w nagłówku podano adres dłużnika, który jest tożsamy z wyżej wymienionym. Nie ulega wątpliwości, że powód popełnił błąd w oznaczeniu formy prawnej dłużnika, niemniej jednakowy adres wskazany w pismach: o odstąpieniu od umowy oraz w nocie obciążeniowej może świadczyć jedynie o omyłkowym oznaczeniu podmiotu, a nie o skierowaniu noty do zupełnie innej osoby prawnej.

Postawa ubezpieczyciela, którą należało ocenić jako nielojalną, nie może zasługiwać na akceptację. O ile pozwany miał wątpliwości, co do tego, wobec kogo została wystawiona nota księgowa, to mógł je rozwiać żądając stosownych wyjaśnień od powoda w trakcie weryfikacji wezwania. Podjęte jednak przez ubezpieczyciela działania wskazują, że wydając decyzję o przyznaniu odszkodowania ubezpieczyciel nie miał żadnych zastrzeżeń. W takcie procesu nie wyjaśnił w sposób przekonujący sposób, co wzbudziło jego obiekcje. Za zupełnie nietrafiony należało odczytać zarzut, że powód w postępowaniu likwidacyjnym wskazywał różne kwoty. Powód uwzględniając oświadczenia o potrąceniu aktualizował wobec ubezpieczyciela żadaną kwotę z tytułu umowy gwarancji. Z tego względu kwota wynikająca z przedsądowego wezwane ostatecznie była niższa niż wskazywana w pierwszym wezwaniu.

Z uwagi na powyższe zaskarżone orzeczenie podlegało zmianie na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Wyjaśnienia wymaga, iż powództwo zostało uznane za zasadne w zakresie kwoty głównej 148.984,91 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2017 r. Od tej daty niewątpliwie pozwany miał świadomość istnienia roszczenia oraz obowiązku jego zadośćuczynienia. Niezasadne zatem okazało się roszczenie w zakresie skapitalizowanych odsetek.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Powód wygrał sprawę w 97,7 %, natomiast pozwany w 2,3 %.

Wobec zmiany wyroku, należało także zmienić postanowienie o kosztach wydane przez Sąd I instancji. I tak na koszty powoda składała się kwota w wysokości 7.624,00 zł (opłata sądowa od pozwu) oraz kwota 5.400,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na mocy § 2 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), kwota 17,00 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa), zatem łącznie koszty powoda wyniosły 13.041,00 zł. Natomiast pozwany poniósł koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 5.400,00 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokacie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz kwotę 17,00 zł (opłata od pełnomocnictwa). Łącznie koszty całego postępowania wyniosły 18.458,00 zł (13.041,00 + 5.417,00). Mając na uwadze fakt, iż powód wygrał sprawę w 97,7 %, winien on ponieść koszty w części, w której przegrał, a więc 2,3 %. Natomiast pozwany winien ponieść koszty w wysokości 97,7 %. Z uwagi na fakt, iż powód poniósł w postępowaniu w I instancji koszty w wysokości 13.041,00 zł, pozwany winien mu zwrócić kwotę 12.867 zł.

Jednocześnie nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 1.524,43 zł tytułem kosztów sądowych związanych z przeprowadzoną w sprawie mediacją i koniecznością pokrycia wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków mediatora.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Powód wygrał sprawę w 97,7 %, natomiast pozwany w 2,3 %. Wobec powyższego na koszty pozwanegołożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 4.050,00 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokacie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Natomiast na koszty powodałożyła się opłata od apelacji w wysokości 7.623,00 zł oraz wynagrodzenie

pełnomocnika w wysokości 4.050,00 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Łącznie koszty poniesione przez powoda w instancji odwoławczej wyniosły 11.673,00 zł. Natomiast całość kosztów postępowania apelacyjnego wyniosła 15.723,00 zł. Z uwagi na fakt, iż powód w postępowaniu apelacyjnym uległ tylko w części (2,3 %), pozwany zobowiązany jest zwrócić mu koszty postępowania przed Sądem II instancji w wysokości 11.449 zł.

(...)